

Jedna krótka wypowiedź ministra Motyki, a tyle rzeczy do prostowania

5.8.2026 - Marek Tucholski | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Marek Tucholski - płocki działacz Konfederacji.

1□ "Część elektrowni ograniczyła swoje prace, natomiast nie ma to żadnego wpływu na bezpieczeństwo energetyczne". Jeśli nie ma to żadnego wpływu, to czemu PSE ogłosiło przywołanie mocy, a rezerwa mocy miała być trzykrotnie mniejsza niż wymagana?

2□ "Blackout jest zjawiskiem nieprzewidywalnym." System, który jest w Polsce od blisko 10 lat budowany jest coraz bardziej podatny na blackout i można go w przybliżeniu przewidzieć, a na pewno oszacować ryzyko jego wystąpienia. Im mniej stabilnych mocy, tym większe ryzyko blackoutu.

3□ 3. "W takich momentach jak dzisiaj fotowoltaika, OZE bardzo mocno pomagają systemowi - to czego ewidentnie brakuje państwom takim jak Serbie czy Węgry."

- Przywołanie mocy było na godziny wieczornego szczytu, kiedy fotowoltaika przestaje produkować energię. Niczemu więc nie pomaga. Swoje za to robią stabilne jednostki wytwórcze, szczególnie te nowoczesne, które mają zamknięty obieg chłodzenia jak Kozienice B11, Jaworzno III, Turów, Opole... Inwestycje w tego typu bloki zostały zablokowane (np. Ostrołęka C), a dziś bardzo by się przydały.

- Miks energetyczny Węgier to docelowy mikś jaki ma mieć Polska i wynika to z KPEiK, który niedawno minister Miłosz Motyka przedstawiał. Węgry oparły się na wspomnianej fotowoltaice i atomie. Dziś to zawiodło, choć PV i wiatraki to ponad połowa zainstalowanych na Węgrzech mocy wytwórczych, a jedna el. jądrowa zwykle produkuje aż 40% energii elektrycznej tego kraju.

4□ "Po to mamy także rynek mocy, wezwania na tym rynku (...). To jest opłata za bezpieczeństwo." Rynek mocy to opłata, której koszt w tym roku ma wynieść blisko 10 mld złotych. Jej istnienie wynika głównie z konieczności zapewnienia mocy kiedy OZE nie pracują. To koszt OZE, który rośnie wraz ze zwiększaniem udziału OZE w miksei energetycznym.

Niski stan wody w rzekach to zjawisko często często spotykane. Np. w lipcu Francja z tego powodu wyłączyła lub ograniczyła produkcję energii w ponad 1/4 swoich reaktorów jądrowych! Energetyka dobrze sobie z tym zjawiskiem radzi o ile mówimy o jej racjonalnym rozwoju, a więc budowie bloków z zamkniętym systemem chłodzenia, budową stopni wodnych przy starszych jednostkach i dalszej rozbudowie mocy stabilnych wraz ze wzrostem zapotrzebowania na prąd. Tego jednak w Polsce nie ma. Jest za to wielki eksperyment oparty na ideologicznych założeniach, którego skutkiem będą nie tylko wysokie ceny energii i stagnacja gospodarcza, ale też prędzej czy później blackout.

<https://konfederacja.pl/jedna-krotka-wypowiedz-ministra-motyki-a-tyle-rzeczy-do-prostowania>